



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Wincenty Witos nie żyje

KRAKÓW (PAP). — W dniu 31 października o godzinie 6-ej min. 30 zmarł w Krakowie w Szpitalu Bonifratrów, w 72 roku życia, Wincenty Witos — wiceprezydent KRN, prezes PSL, kawaler Orderu Orła Białego, były więzień brzeski, więzień z okresu okupacji niemieckiej. Bezpośrednią przyczyną zgonu było zapalenie płuc.

WARSZAWA. — Wczoraj po południu premier Osóbka-Morawski w towarzystwie ministra d-ra Kiernika, wiceprezesa PSL, udał się do Prezydenta Bieruta, by powiadomić go o zgonie Wincentego Witos.

Prezydent Bierut wyraził d-rów Kiernikowi, jako wiceprezesa PSL, swoje współczucie z powodu zgonu Wielkiego Polaka i Obywatela.

Następnie postanowiono, że pogrzeb Wincentego Witos odbędzie się na koszt państwa oraz, że w pogrzebie weźmie udział Rząd Rzeczypospolitej i Prezydium Krajowej Rady Narodowej, której wiceprezidentem był zmarły.

W środę 31 października premier Osóbka-Morawski złożył na ręce d-ra Kiernika swoje kondolenie z powodu zgonu Wincentego Witos.

WARSZAWA. — Naczelny Komitet Wykonawczy Polskiego Stronnictwa Ludowego

go podaje do wiadomości, że pogrzeb Wincentego Witos odbędzie się we wtorek, dnia 6-go b. m., na cmentarzu parafialnym w rodzinnej wsi Zmarłego, Wierzchosławicach. Dziś rano zwłoki Zmarłego zostaną przewiezione do kościoła Bożego Ciała w Krakowie. Jutro rano zwłoki Wincentego Witos zostaną przewiezione wozem chłopskim do Wierzchosławic. We wtorek, dnia 6-go b. m., wszędzie odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłego.

Naczelny Komitet Wykonawczy P. S. L. wzywa wszystkich członków i jednostki organizacyjne do wzięcia jak najliczniejszego udziału w uroczystościach pogrzebowych.

Zmarły w dniu 31. X. 1945. Wincenty Witos urodził się dnia 21. I. 1874 r. w Wierzchosławicach, wsi powiatu tarnowskiego, jako syn drobnego rolnika. Wychowany w biedzie, pracował w młodych latach jako robotnik w lasach Sanguszków, interesując się życiem politycznym. Jako poseł do Sejmu Galicyjskiego i parlamentu austriackiego, dał się poznać od razu jako dobry mówca.

W okresie pierwszej wojny światowej oskarżony był przez władze austriackie o

zdradę stanu. Przy tworzeniu Państwa Polskiego odegrał wybitną rolę jako prezes PSL Piast. Był 3-krotnie premierem. — W okresie sanacji rozwija ożywioną działalność. Jest jednym z głównych inicjatorów „Centrolewu”. Porwany wraz z innymi przywódcami i osadzony w Brzesku, przebywał tam kilka miesięcy. Po procesie brzeskim skazany na 1 1/2 roku więzienia, przechodził granicę i udaje się na emigrację do Czechosłowacji. Po zabójstwie Czechosłowacji Witos wraca do kraju. Aresztowany przez władze okupacyjne, więziony jest w Jarosławiu, a później w Rzeszowie. Po kilkumiesięcznym pobycie w więzieniu w Rzeszowie Niemcy wywieźli go do więzienia w Berlinie. Po zwolnieniu z więzienia, kiedy stan jego zdrowia wybitnie się pogorszył, okupanci pozwolili mu zamieszkać u siebie w domu w Wierzchosławicach, gdzie był stale inwigilowany. Mimo ścisłej inwigilacji, utrzymywał kontakt z kierownictwem podziemnego ruchu ludowego.

W Wyzwolonej Polsce od szeregu miesięcy przebywał na leczeniu w Szpitalu Bonifratrów w Krakowie, gdzie kres jego życia położoło zapalenie płuc. W Wolnej Polsce Demokratycznej piastował godność wiceprezydenta KRN i stał na czele PSL.

Nowy rząd grecki

ATENY (Antena w.) — Z Aten donoszą, że na zlecenie regenta Damaskinosa został utworzony nowy rząd grecki z Cadelepoulossem na czele. Nowy premier oświadczył, że zadaniem nowego rządu będzie wyrowadzenie Grecji z bezwładu politycznego i gospodarczego.

CZŁONEK ANG. IZBY GMIN O SYTUACJI W GRECJI

LONDYN (PAP). — Członek angielskiej Izby Gmin, przedstawiciel Partii Pracy Ben Lewy, po powrocie z Grecji wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że nadchodzące wybory w Grecji nie będą wyrazem woli narodu. W Grecji panuje terror i ludzie o lewicowych przekonaniach żyją w ciągłej obawie o swoje życie. Terrorysty rekrutują się spośród skrajnych monarchistów. Tworzą oni organizacje, podobne do tych, które Mosley tworzył przed wojną w Anglii. Monarchiści opanowali wiele stanowisk w policji i w wojsku, dlatego też wybory będą kierować się przy otosowaniu nie głosem sumienia, a uczuciem strachu. Listy wyborcze były sporządzone przez elementy prawicowe, a procedura wyborcza jest taka, że ktoś wstąpiłszy może głosować dwa razy.

TISO WYDANY WŁAZDOM CZESKIM

LONDYN (Antena w.) — Ks. dr. Tiso, b. prezydent Słowacji z łaski hitlerowców przekazany został wraz z kilkoma członkami swego rządu przez sojuszników władze okupacyjne w Niemczech władzom czechosłowackim.

Do Pragi wróciły również czeskie klejnoty koronne, które ponownie umieszczone zostały w katedrze św. Wita.

WYNIKI WYBORÓW W DANII

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Kopenhagi, że duńskie ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło ostateczne wyniki wyborów do parlamentu w Danii.

Według tych danych socjaliści uzyskali 176 208 głosów, wobec 267 940 w roku 1943 tracąc 3 mandaty.

Radykałi uzyskali 26 080 głosów, wobec 33 517 głosów, konserwatyści 124 191 wobec 133 096, tracąc 1 mandat, komuniści 115 070, wobec 18 710.

NACJONALIZACJA BANKU ANGIELSKIEGO

LONDYN (PAP). — W Izbie Gmin odbyło się drugie czytanie ustawy o nacjonalizacji Banku Angielskiego. John Anderson, b. minister finansów, wystąpił jako główny mówca opozycji ze strony konserwatyistów. Oświadczył on, że ustawa o nacjonalizacji Banku Angielskiego, nie jest potrzebna. Za przyjęciem ustawy głosowało 348 mui deputowanych do Izby Gmin przeciwko 133-em.

PRZED PROCESEM W NORYMBERDZE

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi, że trzej spośród głównych hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, a mianowicie Goering, Jodl i Sauckel znaleźli już obronców.

Rudolf Hess oświadczył, że nie będzie czyił stanów w tym kierunku, wobec czego przydany mu będzie obrońca z urzędu. Przebywający w Rzymie b. kanclerz Austrii Schuschnigg ma wystąpić w procesie w charakterze świadka.

ZAMACHY W PALESTYNI

JEROZOLIMA (Antena w.) — Według oficjalnego komunikatu, ogłoszonego przez władze brytyjskie, ubiegłej nocy terroryści żydowscy dokonali 50-ciu zamachów na linie i połączenia komunikacyjne w Palestynie. Połączenia z zagranicą jest całkowicie zerwane. Zarządzeniem brytyjskiego komendanta została w Palestynie wprowadzona godzina policyjna między godziną 11-tą wieczorem a 6-tą rano.

SOE KARNO WZYWA DO SPOKOJU

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi, że przywódca powstańców malajskich dr. Soe Karno ogłosił do swoich zwolenników apel, w którym wzywał do zaprzestania oporu i współpracy z władzami holenderskimi i brytyjskimi.

Tymczasem jednak doszło do dalszych starć między malajczykami a wojskami brytyjskimi i hinduskimi. Brytyjskie myśliwce bombujące otrzymały rozkaz atakowania malajczyków, gdyby przekroczyli granicę wyznaczoną im dystans.

Doniesie oświadczenie Byrnesa

Stosunek USA do Związku Radzieckiego

LONDYN (Antena w.) — W dniu wczorajszym sekretarz stanu do spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych James Byrnese wygłosił w Nowym Jorku doniesie oświadczenie na temat polityki zagranicznej USA, ze szczególnym uwzględnieniem stosunku Stanów Zjednoczonych do Związku Radzieckiego.

Minister Byrnese powiedział: Stany Zjednoczone nigdy nie przyłączą się do żadnej grupy państw, intrzygujących przeciwko Związkowi Radzieckiemu, tak jak i Związek Radziecki nie weźmie udziału w intrzygach, skierowanych przeciwko interesom Stanów Zjednoczonych na półkuli zachodniej.

Stany Zjednoczone nie odmawiają Związkowi Radzieckiemu prawa prowadzenia polityki regionalnej w Europie, podobnie jak Stany Zjednoczone prowadzą własną politykę regionalną na półkuli zachodniej.

Stany Zjednoczone darzą Związek Radziecki wielką sympatią, jeśli chodzi o przyjazne współdziałanie Rosji Sowieckiej z państwami środkowej i wschodniej Europy, rozumiejąc, że Związek Radziecki ma szczególne interesy w Europie, jeśli chodzi o zagwarantowanie jego bezpieczeństwa.

Dalej minister Byrnese oświadczył, że Stany Zjednoczone pragną się zastąpićni idej bezpieczeństwa zbiorowego przez pak-

ty regionalne, gdyż wszystkie państwa w równej mierze winny wziąć udział w tworzeniu pokoju, a regionalny izolacjonizm może w pewnych warunkach być gorszy od nacjonalizmu.

KONFERENCJA PRASOWA U PREZYDENTA TRUMANA

WASZYNGTON (Antena w.) — W dniu wczorajszym odbyła się w Białym Domu konferencja prasowa, w czasie której prezydent Truman zakomunikował, iż otrzymał zadowolającą odpowiedź od Stalina na swoje pismo.

W odniesieniu do sprawy energii atomowej prez. Truman oświadczył, że w chwili obecnej trwają narady między przedstawicielami rządów Stanów Zjednoczonych, W-

Brytanii i Kanady nad metodą produkcji bomby atomowej i po uzgodnieniu polityki produkcyjnej przebieg te trzy rządy nastąpi wymiana zdań z innymi państwami sojuszniczymi.

Co się tyczy Japonii, to prezydent zakomunikował, że Rosja Sowiecka weźmie prawdopodobnie udział w Komisji Dalekiego Wschodu w Waszyngtonie, chociaż rząd ZSRR jeszcze bezpośrednio nie przyjął tej propozycji.

Przechodząc do sprawy okupacji Niemiec, Truman zapowiedział, że do czerwca 1946 roku administracja wojskowa w amerykańskiej strefie okupacyjnej zastąpią będzie przez cywilną, lecz problem ten wymaga omówienia go z innymi sojusznikami.

Egipt żąda ewakuacji wojsk angielskich

MOSKWA. — Agencja Tass donosi z Kairu, że w kolach politycznych Egiptu coraz mocniej stawiane są żądania ewakuacji wojsk angielskich. Prasa egipska pisze, że nie istnieje żadne logiczne przyczyny, któreby uzasadniały okupację kraju przez obce wojska. Okupacja mogłaby mieć swoje uzasadnienie tylko w 3-ech wypadkach: 1) jeżeli kraj okupacyjny znajduje się w stanie wojny z obcym państwem, 2) jeżeli kraj poniósł porażkę w wojnie, 3) jeżeli nie posiada suwerenności.

Jeżeli nie istnieje ani jedna z powyższych 3-ech przyczyn to wszelka okupacja jest bezprawiem. Egipt wyraża nadzieję, że na pewne ograniczenia swojej suwerenności, ale tylko czasowo, Egipt pozostawi się sam do zagwarantowania swojej niepodległości

FRANCJA UZNAŁA RZĄD TYMCZASOWY WENEZUELI

PARYŻ (PAP). — Francja uznała rząd tymczasowy Wenezueli, na czele którego stoi premier Betancourt.

Śmierć Hitlera

stwierdzona przez wywiad brytyjski

LONDYN. — W Londynie podano oficjalnie do wiadomości publicznej wyniki śledztwa, przeprowadzonego przez oficerów wywiadu brytyjskiego w sprawie tajemniczej śmierci Adolfa Hitlera i Ewy Braun. Śledztwo wykazało, że wkrótce po godz. 2,30 rano dnia 30-go kwietnia Hitler zastrzelił się, a Ewa Braun zażyła truciznę w gmachu Kancelarii Rzeszy w Berlinie. Ciała zostały spalone przed schronem na podwórzu Kancelarii Rzeszy. Pajanię to odbyło się w ten sposób, że ciała zostały złożone do wykopanego uprzednio dołu, a następnie oblane benzyną i podpalone. —

W wigilię śmierci, wieczorem 29 kwietnia, Hitler wziął ślub z Ewą Braun wobec jednego z urzędników ministerstwa propagandy. W czasie śledztwa przesłuchano 50-ciu świadków spośród generałów, wysokich urzędników Kancelarii Rzeszy i członków gwardii Hitlera. — Śledztwo było przeprowadzone przez oficerów brytyjskiego wywiadu w pełnym porozumieniu z władzami radzieckimi.

W ten sposób została ostatecznie rozstrzygnięta legenda, głosząca, że Hitler żyje i ukrywa się w nieznanym dla nikogo miejscu.

SPRAWOZDANIE

GENERAŁ EISENHOWERA

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi, że w Wiesbadenie opublikowane zostało sprawozdanie za miesiąc wrzesień z działalności amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech. Ze sprawozdania tego wynika, że faza zarządu wojskowego szybko zastąpiona będzie przez fazę zarządu cywilnego. Oddzielnie ludność niemieckiej sprawozdanie zaznacza jednak, że ludność niemiecka nie jest psychologicznie przygotowana do zarządu cywilnego i dłużej jeszcze potrwa wychowanie Niemców.

Wystąpienia Niemców przeciwko bezpieczeństwu publicznemu są nieliczne. Wśród młodzieży często dają się zaobserwować zbrodnicze skłonności. W końcu sprawozdanie podaje, że 100 tysięcy hitlerowców zostało zwolnionych ze stanowisk.

WYSIEDLANIE NIEMCÓW Z LOTARYNGII

PARYŻ (PAP). — Korespondent agencji France Presse donosi z Metz, że ludność niemiecka z Alzacji i Lotaryngii zostaje wysiedlona do Rzeszy. Koloniści mają prawo zabrać ze sobą tyle bagażu i pieniędzy, ile władze niemieckie uzgodnią, wycieczki w swoim czasie wysiedlonymi Francuzami. L. 20 kg. bagażu i 2500 franków.

Za bliską granicą

Dzisiejsza Praga

Turyści z Polski, udając się do Czechosłowacji, obławani są przez najspeszniejszych relacyj i panujących tam stosunkach, o warunkach życia i możliwościach handlowych. Mówi się, że w Czeskiej sławie, ale równie czeskosłowacki panuje głód, ale równie wszelkiego rodzaju towarów. Mówi się wiele i dobrze i źle. Ale dopiero po przekroczeniu granicy przekonujemy się, jak bardzo nasze wrażenia odbiegają od tego, co słyszeliśmy w kraju. I trudno się nawet domyślić. Jeśli wszechwidna plotka potrafiłaby wywarzenia, jakie rozegrać miały się na najbliższej nam w ulicy, co dopiero mówić o tak bliskiej nam, a jedyną odległą Czechosłowacji.

Jedno rzuci się od razu w oczy. Czechosłowacja nie robi wrażenia kraju zniszczonego przez 6-letnią okupację, przez burzę działań wojennych. Co prawda tu i ówdzie zniszczenia wojenne są nawet dosyć znaczne, ale dla nas, mających przed oczyma całą rozległą obszar wsi i miasteczek, wyalonych niemal doszczętnie, tych kilka osmogonych kominów sierzogach smotnie, przy drodze zdaje się dodawać tylko krajobrazowi urozmaicenia. Są co prawda zniszczenia większe, zwłaszcza w ośrodkach przemysłowych, gdzie działają już bomby alianckie, to jednak ogólny obraz kraju nie przedstawia większych zniszczeń.

Pordównanie staje się zupełnie jasne. Wzdłużbyśmy chcieli patrzeć na Pragę, mając jeszcze żywo w pamięci ruiny Warszawy. Kilka zburzonych kamienic przy Vaclavské Namesti, wpalony stary ratusz na starym miejscu, tu i ówdzie ślady bomb, brak gdzieś niedźwiedzi sreb wystawowych, to wszystko jest bez znaczenia. Praga zachowała się prawie w całości. I na pierwszy rzut oka nie widać śladów wojny w życiu Pragi. Lądnia nocny, jarza się jasno oświetlone okna wystawowe, płynie tłum do teatrów i lokali nocnych, suna po czararnym asfalcie wrotno limuzyny. Pierwsze wrażenie, oddane z Pragi, zdumienie. Ma się wrażenie, że w Pradze o wojnie nie słyszano nawet.

Pierwsze zdumienie szybko rozpierzchają się przy bliższym poznaniu. Chociaż obraz ogólny pozostaje niezmienny, to jednak zauważać na nim łatwo można rzyś. Wystawy, jarzace się światłem, założone są tandetnymi wyrobami z papieru i drzewa, a jeśli nawet pojawi się na nich wytworna sukienka, czy jakiś smakołyk, to zaraz przekonanie się można, że to tylko dekoracja lub w najlepszym razie artykuł, dostający tylko dla posiadaczy kartek. Limuzyny, sunące cicho po ulicach, to prawie wyłącznie wozy amerykańskie, angielskie czy jakiegokolwiek innej płacówki dyplomatycznej, czy misji wojskowej. Czechosłowacja nie ma benzyny i jej auta stoja w garażach, czekając na lepsze czasy. Lokale nocne, czynnie zreszta bez wyjątku, tylko do godziny 23-ciej, pełne są bo prawda: ale na stolikach nie widzimy kielichów wina, czy choćby kufli z pianą piłznera. Można szaleć, pić bez procentową lemoniadę na sacharynie lub wodę sodową bez gazu.

Czechosłowacja odczuwa braki, o jakich my nie mamy w tej chwili wyobrażenia, spotykając u nas na każdym kroku polne kosze białego pieczywo, stopy wódlin oraz wszelkich smakołyków. Ale Czechosłowacja nauczyła się od niemców rygoru i rygor ten stosuje z powodzeniem. Zachowanie niemieckiego systemu ścisłej racjonizacji pozwoliło Czechosłowacji na sprawniejsze zapotrzenie całego społeczeństwa w minimum artykułów pierwszej potrzeby. O głodzie w Czechosłowacji trudno mówić. Każdy pracujący lub do pracy niedołądny otrzymuje kartki dla siebie i swej rodziny i wszystko, na co opiewają kartki, rzeczy-

wiksze może zakupić. Przeciwny urzędnik czy robotnik sara biał dostatecznie, by ze swoich zarobków utrzymać się.

Racje żywnościowe nie są wielkie, ale podobno wystarczające. Podobno, bo dla przyjeźdnego, który zdany jest tylko na jadanie po restauracjach, gdzie kelnerzy skrupulatnie wycinają z kartek kupony na mięso, czy masło, na białe pieczywo, czy chleb, wydają się zbyt małe. Ale Czech jest oszczędny, umie gospodarzyć, po restauracjach nie jada, ma wreszcie krewnych na wsi i daje sobie radę. Bez kartek nie można dostać nie do jedzenia, chyba tylko gdzieś w mieście, a w mniejszych lokalach „zielenina a brambory” — trochę spłanku a garstka kartofli.

I na ulicach Pragi nie widzi się ludzi głodnych. Nikt nie wychyla rąki z prośbą o jałmużnę, nikt nie nagabuje o kawalek chleba, zebrałki nie ma w ogóle. A tłum na ulicach robi wrażenie wytworne, ścią ubranych ludzi nie widzi się w ogóle. Mężczyźni, stojący w ogonkach przed Cartessem po zasilek, czy kupon na posiłek, ubrani są na lepid, nie zapewnie nie jeden wysoki urzędnik w Polsce. Na tym przykładzie widać najlepiej, że Czechosłowacja nie została zniszczona wojna, że w czasie ponurych lat wojny nie powiodło się Czechom, że, jeśli jeszcze dzisiaj pozwolili sobie mogą na ubieranie się według ostatniej mody.

Konferencja młodzieży w Londynie

LONDYŃ (Antena wł.) — Na uroczystości młodzieży w Londynie delegaci wszystkich reprezentowanych narodów złożyli w dniu wczorajszym ślubowanie, że dażą buda do współpracy wszystkich narodów bez różnicy wyznania, rasy i koloru skóry. Delegaci przyrzekli dolożyć wszystkim starom, by faszyzm został na świecie całkowicie wytopiony i nastąpi sprawiedliwy pokój.

Brytyjski minister handlu Cripps wydał w czasie obrad dłuższe przemówienie, w którym ostrzegł, że jedyną obroną przed bombą atomową jest powszechne braterstwo ludów. Jeżeli w praktyce nie słodzimy zaprzeczyć teorii — powiedział Cripps, — że świat nie może żyć w pokój, — to czeka nas jeszcze za naszego życia fatali katastrofa wojenny, który zmiecie a powierzenia niemi wszelkie ślady życia kulturalnego.

Na zakończenie Cripps podkreślił, że utworzenie międzynarodowej policji jest rządu, niebezpiecznie konieczną.

PREZYDENT SZWAJCARSKIEJ RADY ZWIĄZKOWEJ O POLSCE

BERNO, (PAP). — Z okazji wrocznej listów uświetniających przez nowonominowanego preza Rzeczypospolitej Polakiej przy rządzie szwajcarskim, Jerzego Pützera, prezydent szwajcarskiej rady zwiazkowej von Steiger wyraził głębokie zdumienie z powodu przybicia nowego po-

stała zniszczona wojna, że w czasie ponurych lat wojny nie powiodło się Czechom, że, jeśli jeszcze dzisiaj pozwolili sobie mogą na ubieranie się według ostatniej mody.

Stowunek Czech, obywatel Czechosłowacki nie mówi z przyjeźdnym Polakiem o polityce. Zbývá wszelkie próby wyciągnięcia na dyskusje machnięciem rąk. Politykę robi rad, a szary człowiek dowiaduje się z gazet o tym, co ta polityka przeprowadza. Tak przyznajmniej usłucha nam wmdwicie, gdy wprost nacierzamy o wyrażeniu zdania w sprawach sportowych, nas obustronnie obokozających żywo, Czech sątrzymany na ulicy i sagadnięty po polsku, odpowiada uprzejmie i cierpliwie tłumaczy, by go zrozumiano. W każdym hotelu czy restauracji obsługa jest dla Polaka urocząca.

Mamy dużo przyjaciół w Czechosłowacji, ich zdaniem wszelkie sprawy sporne między naszymi krajami winny być załatwione jak najspeszniej. Bliska granica nie powinna dzielić nas, lecz łączyć. Podzielamy ich zdanie, ale... Politykę robi nasz rad, odpowiadamy ich własnymi słowami, a w duchu myślimy swoje.

PAPEN I BALDUR W SCHIRACH ZNALEZI ADWOKATÓW

LONDYŃ. — Agencja Reutersa donosi, iż przedstawiciel Sądów Zjednoczonych w międzynarodowym trybunale do sądzania przestępstw wojennych — Jackson oświadczył, że termin procesu szwajcarskich hitlerowców, przebywających w Norymburdze, definitywnie ustalony został na dzień 20 listopada b. r. Trybunał może terować wyrok śmierci przez rozstrzelanie lub powieszenie. Von Espen i Baldur von Schirach mają już adwokatów, którymi są prawnicy niemieccy.

TYMCZASOWY PRZYDENT BRAZYLII

LONDYŃ. — Agencja Reutersa donosi, że po ustąpieniu dotychczasowego prezydenta Brazylji Getulio Vargasa — funkcję prezydialną objął prezes sądu najwyższego Jose Linhares.

Sytuacja w Grecji

MOSKWA, (PAP). — Agencja Teas donosi z Aten, że w Pireusie 15 udrobionych członków faszyzowskiej organizacji monarchofascystycznej zamieszkało robotników, którzy wracali z pracy na lotnisku. Po krótkiej walce robotnicy rozbroili faszyzistów i wydali ich wraz z udrobionym w rejon policji. Policja jednakże zwrociła broń członkom bandy i razem z nimi zaczęła strzelać do robotników. Jeden z robotników został zabity, a kilku z nich aresztowano i brutalnie pobito. Na jednym z przedmieść Pireusu policja urządziła łapankę pod pretekstem poszukiwania sprawców incydentu, który miał miejsce między policjantami a członkami faszyzowskiej organizacji monarchistycznej. W ciągu 3-godzinnej akcji policja dokonała wielu aresztowań i pobita sze resz osób w wielu miejscach spokojnych przechodniów. W Salonikach członkowie bandy „Chito” pobili ciężko prezesa sądu i stawali się przy pomocy bicia i gróźb uzyskawszwolnienie aresztowanego członka bandy. W Lanissie członkowie monarchistycznej organizacji faszyzowskiej urządzili napad na redakcję dziennika „Allia EAM”.

O ZERWANIU STOSUNKÓW Z RZĄDEM GENERALA FRANCO

BRUKSELA, (PAP). — W Brukseli odbył się wielki wiec, zorganizowany przez marynarzy, którzy przyjaźnią belgo-hiszpańskiej, na którym uchwalono rezolucję, domagającą się zerwania stosunków z faszyzowskim rządem generala Franco oraz uwolnienia bojowników republikańskich Alvarez i Zapirana. Rezolucja została wroczona ministrowi spraw zagranicznych Belgji przez specjalną delegację, w skład której wchodził były uczestnik walki ludu hiszpańskiego z najeźm generala Franco.

SZTOKOY PRZEWIEZIONY DO BUDAPESZTU

LONDYŃ. — Agencja Reutersa donosi z Budapesztu, że jeden z głównych wziętych członków sztokoy wojennych b. ministra Satoray przewieziony został samolotem z Salzburga do Budapesztu.

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Budapeszcie proces przeciwko b. ministrowi Bardossy, Bardossy oskarżony jest o wypowiedzenie wojny Stanom Zjednoczonym i Związkiom Radzieckim przez Węgry wbrew woli narodu. W czasie przewodzącego wędrowi Bardossy oświadczył, że działał w dobrej wierze.

ODZNAČENIE PRZEWODNICZĄCEGO C. K.

LONDYŃ, (PAP). — Przewodniczący Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, Szwajcar prof. Huber, otrzymał tytuł doktora honoris causa prawa cywilnego uniwersytetu w Oxfordzie za to, że podczas wojny stał na stronie największych światociści świata — milosierdzia i dobroci.

Pisarze polscy na Śląsku Opolskim

W dniach 20 do 22 października odbył się ogólnopolski Zjazd Literatów w Katowicach, polonijny z wycieczką po Śląsku Opolskim. Śląsk Opolski wywołując reakcję do pisarzy z całej Polski, aby go nawiedzili, zbliżli się a nim i pokochali go. Trzy dni — to zdawaloby się tak mało, — trzy dni, to jednak dosyć, aby serce kraju przemówiło do serce ludzkiego. Opowiadamy, jak to się stało.

Sobota — dzień wzruszających spotkań wielu pisarzy, którzy czasem nie widzieli się od Powstania Warszawskiego, a niekiedy i jeszcze dawniej. Padali sobie w objęcia ludzie, którzy nieraz wzajem mieli się za umarłych. Część uczestników zwiędłała kopalnie węgla Kłofas. Napracowali się porządnie, wzdrując kilka kilometrów pod ziemią. Reezta była obecna na wiozeczce autorskim prezesa Zw. Zaw. Literatów Polskich Jarosława Iwaszkiewicza znakomitego poety i prozaka w Instytucie Śląskim. Przy szczerze wypełnionej sali udzielił mi szereg jego poezji, napisanych podczas wojny, fragment powieści i dwa krótkie pełne humorem opowiadania. Naszro miły, ciepły, publiczność wywoła kulturalna. Wiozorem przyjechał w Centralnym Zarządzie Przemysłu Węglowego. Wspólny stół zgrzmadził gości i gospodarzy, w rozmowach krótkich, przedmówieniach, recytacjach i piosenkach, nawiąwały się kontakty i porozumienia.

Naszańska ruszyliśmy na Śląsk Opolski. Ramek był mglisty, deszcz spadł, gdyśmy turystycznym autobusem mijali Gliwice, Sosnowiec, Kozła, słynny, jeden z najcięższych obóz pracy i fabryki chemiczne ciągnące się na kilka kilometrów pod Kędzieleźnym. W Głogówku krótki postój. Znajdamy do miejscowych kościołów. Mijamy miasta i wioski osiedziwo lub doszczętnie zniszczone przez działania wojenne. Deszcz przestaje padać. Równina zaczyna się łączyć z ziemią. Słońce nabiera i zarzyś łagodząc na horyzoncie ukazuje się jednocześnie. Oto wjeżdżamy pod wielki transparent z napisem: „Witamy dostojnych gości!” Czy to naprawdę dla nas! Jesteśmy w Głogówku!

zach, gościnnie podejmowali przez miejscowe władze i społeczeństwo.

Gdy siadamy przy stole, nagle do naszych uszu dobiega równy marsz młodych nóg w takt rytmicznego bicia w bębny. To pochód harcerzy. Zdają się pewno przy niedzieli na wycieczkę. Gdzie tam! Całe to miniaturowe wojsko ustawia się przed naszymi oknami i powtarza rytmicznie: „Chce my powitać polskich literatów!”

Wybiegamy na ulicę i przechodzimy przed frontem hufca, który zaczyna się od małych kilkuletnich żołnierzy, wyprężonych jak struny na baszynie, a kończy na postaciach weteranów powań śląskich. Chwila historyczna. Tem mały placyk skupia przed nami żywy fragment historii tej ziemi, użycionej krwią kilku pokoleń. Trudno nam się oderwać od tych ludzi, ale już nas prowadzą dalej z piętami, pokazując urocie kapieliśko w naturalnej kotłinie, obramowanej wiełcom złotych kłonów, i sanatorium dla płucnych na wzgórzu za miastem. I znowu kmiemy do Nysy zburzonej, gdzie widać pogruchatanych domów wznoszą się mury świątyni przetrzanych, świadków przyjaźni do tej ziemi do Polski. Już pociemni dojeżdżamy do Opola, gdzie nas z daleka wabi wieża ratusza, srebrna w blasku reflektorów. Od dwóch godzin czekamy a nas w sali teatralnej tu my publiczność i administratorom die zżi ka. Kominiem i wicewojewództwa Arka Bokiem na scenie. Aś nam wstał, będący się tak spólni. Na mównicie wstąpiła Arka Bokiem, wytrawny dźwięk śląski, przed wojną wódz Polaków w Rzeczy Niemieckiej, mówca z bójeż łaski. Mówi o wojnie i zmięknął, o tych konfliktach, jakie wywła ją z roźnienia, ale ludność miejscowej miejscowości polskiej, pomimo natłu długotrwałej niewoli, — z elementem napywowym sadujemy. Przekonywa, zaklina, wzrusza, wstrząsa. A kiedy w zapale przedchodź na wspaniało zwrąg Śląsk, wtedy porwya zbranych. Pomańnawia krótko i inni. Słizowym głosem zwrócił Jan Wiktor. O nomen dla Śląska Zjedniczycio woła Kubiz. Odczytywali swoje poezje przybyli pi-

sarz. A każde słowo, padające w tej sali, nabiera szczególnego ciężaru gatunkowego. To są naprawdę kamienie, rzucane w szanie polskioci.

Organizacja przyjecha wrozowa, jak na wachkwintowym kongresie. Posiadacze najcenniejszych miszkań ubiegali się o zaszczyt rozpoczęcia polskiego piarsza. Wielu odeszło ze smutkiem, bo więcej były egłoszeń niż gości. A Opole należy przecież do miast porządnie zniszczonych.

Naszejtrzy hufci nas odwodnie słotcie i towarzyszy nam cały dzień naszej dalszej wędrowki. Jeszcze w Opolu zwiędzamy kół cichy z grohami Piaszów, oprowadzani przez fachowych znawców historii i architektury. Po czym wyruszamy dalej do Strzele. Wspinaemy się na górę Św. Anny, gdzie przemoc niemiecka chciała wznieść mauzoleum dla niemców, rzekomych obrońców tej ziemi przed najazdem polskim, a gdzie obecnie stanie pomnik Powstańców Śląskich, których mogiłąmi usiana jest okolica. Ogłdamy jedynym w swoim rodzaju amfiteatr na otwartym powietrzu, zwiędzamy kociołki Św. Anny z repliką cudownego obrazu Matki Boskiej Piekarskiej. Opiej ślodecm Jesiennym i nawałem wrażeń, znowu serdecznie podejmowali w Strzelcach, wracamy wieczorem do Katowic, gdzie wojewoda śląsko-dąbrowski gen. Zawadzki uczesza nas niezwykle wleczszor, ale prawdziwą uczcą artystyczną. Oto słowik Opary Katowickiej, Calma, śpiewa dla nas trzy wspaniałe pieśni Szymonowskiego, a potem pięć wierszów, proste, płynące z serca do serca.

Jeszcze jeden ronek, ronek pożegnania... Nie zapominajcie o nas, napiszcie o Śląsku, przyjeżdżajcie do nas zborowu, czy w pojedynkę. Zawsze będziecie radośnie witani.

Nie zapomniemy, napiszemy, wrócimy do was znowu. Niepodobna o tobie zapomnieć, droga Ziemio Śląska! Niepodobna nie pochłonić Ciebie dzielny, prawy, zahartowany w walce o swoją polskość ludzie Śląski. Pamiętaj, że jesteś polski, w najpotężniejszą niewolę a w niewole serca.

Stefania Podchorąża-Ochojca

W kilku wierszach

- Paryż.** W Turcji odbył się ostatnio powszechny spis ludności. Według tego spisu, Turcja liczy obecnie 18.871.263 mieszkańców. W Stanach Zjednoczonych 80.000 osób, w Anglii 420.000, w Niemczech 60.000. Spis ludności wykazał przrrost w stosunku do roku 1940 o 1.050.358 osób.
- Londyn.** Nowe oddziały wojsk brytyjskich wleazowały w Medang i Palembang na Sumatrze. Sytuacja na tej wyspie jest na ogół spokojna i rozbawna, nie Japonczycy postępnie napierają bez przesady.
- Paryż.** Dalekiwstano naszych bankierów francuskich zostało aresztowanych za sprzedawanie papierów wartościowych na czarny rynek. Szara pałata aresztowała kilku lub machinowej 600 milionów franków.
- Sydney.** Lotnisko australijskie w Bandaberg na wyspie Queensland, odmówił postępnostawie władzom holenderskim. Lotnisko przagnę zapotrzeować w ten sposób, przeciwko zbyt brutalnym metodom stopa wianym przez Holendurów, wobec należalsztorze zajął.
- Belgrad.** Jak donosi prasę Jugosłowiańska, rząd Jugosłowiański chce stać opieką mniejszości serbskiej, które korzystają z pełnego równoprawności. Ostatnio otworzy w okręgu Nowy Sad 188 szkół w cieżkości, 54 słowackie oraz 27 rumuńskie.
- Bruxelles.** Waszyzy kolaboracioniści belgijskiej oraz członkowie tych organizacji, którzy poparlizy hitlerystów, zostali pozbawieni praw wyborczych.
- Szta.** W Oslo odbyło się wroczone otwarcie wyśtawy „Moskwa — szare EBZ”. Otwarcia dokonał burmistrz sztokoy Norwegii, który na listce oświadczył: Oslo potrafiwa Moskwę, edż słowo Moskwa odpo owo polski.

Nowe formy organizacji przemysłu

Przemysł nasz sprzed 1939 r. cechowała całkowita decentralizacja zarówno z punktu widzenia struktury organizacyjnej jak i techniki produkcji. Przesadny liberalizm nie tylko krępował inicjatywę etatyzacji w dziedzinie gospodarczej, ale wręcz uniemożliwiał kontrolę państwa w administracji i standaryzacji produkcji. Były i inne cechy charakterystyczne dla naszego przemysłu przed 1939 r.: nieuregulowane warunki pracy i pracy, niezdrówą konkurencja w wielu wypadkach prowadzona kosztem robotnika i brak planu produkcyjnego ułożonego pod kątem widzenia potrzeb państwa.

Intervencjonalizm państwowy, idący dziś po szlaku linii etatyzacji wielkiego kluczowego przemysłu napotyka na swej drodze nie tylko trudności, wynikające z ogólnego stanu bezładu powojennego ogólnojawowej sytuacji gospodarczej, ale usunął już w pierwszym rzędzie te błądy organizacyjne przemysłu sprzed 1939 r., które jak grzech pierworodny ciąży i hamują każdy krok ku zwiększeniu i polepszeniu produkcji.

Jest rzeczą nie do pomysłenia, aby w obecnej strukturze politycznej, gdzie ingerencja państwa we wszystkie dziedziny życia jest przedmiotowa, istniała możliwość wpływu zewnętrznego na życie go-

spodarcze i to takich, które by mogły oddziaływać na kształtujący się rynek podażowy czy też zbytu.

Takie były prawdopodobnie intencje etatystów okólnika Mln. Przemysłu nr. 142 z dn. 16. 9. b. r. uzupełniającego to wszystko, co w dziedzinie organizacji przemysłu było dotąd zrobione. Powstała organizacja przemysłu ogólnopanstwowego w branżowych Zjednoczeniach ogólnopanstwowych jest faktem dokonanym, obojętnie interesuje się w pierwszym rzędzie przemysłem, który posiada znaczenie miejscowe i nosi stąd nazwę przemysłu miejscowego. Do tej grupy wchodzi zakłady przemysłowe państwowe, bądź to pod zarządem państwowym, które posiadają ze względu na rozmiar i rodzaj produkcji znaczenie lokalne, a więc w ramach województwa, w którym się mieszczą. Na terenie woj. śląskiego powstało już Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Miejscowego i rozpoczęło swą działalność. Woj. Zjednoczenie Przemysłu Miejscowego będą kompetencyjnie podlegały Departamentowi Przemysłu Miejscowego z Mln. Przemysłu, który drogą porozumienia z podległymi dyrekcjami Woj. Zjedn. Przem. Miejscowego zaopatrzyć będzie zakłady przemysłowe w surowce, materiały pomocnicze oraz układać plan produkcji i zbytu.

Zakłady przemysłowe prywatne, względnie wydzierżawione przez Tymcz. Zarz. Państw. osobom prywatnym przechodzą pod kompetencje Samorządu gospodarczego t. j. Izby Przem.-Handlowych. Isby zaś przeprowadzą wewnętrzną reorganizację tych zakładów w tym sensie, że powołają do życia branżowe zrzeszenia o charakterze organizacji wojewódzkich. Zakłady przemysłu rzemieślniczego zostaną w podobny sposób zorganizowane przez Izby Rzemieślnicze, a zakłady spółdzielcze zostaną podporządkowane również w formie zrzeszeń branżowych organizacjom spółdzielczym. Nadzór nad tymi ostatnimi przejmą rodzajami zrzeszeń branżowych pełnić będzie Departament Przem. Spółdzielczego, Prywatnego i Rzemiosł w Mln. Przemysłu.

Wspomniane organizacje gospodarcze zaopatrzą zrzeszone zakłady w surowce i materiały pomocnicze w porozumieniu z Depart. Przem. Spółdzielczego Prywatnego i Rzemiosł oraz Depart. Zaopatrzenia w Ministerstwie Przemysłu.

Uprawnienie administracji przemysłu jest pierwszym i podstawowym krokiem do usprawnienia produkcji i lepszego zorganizowania zbytu. Tego ostatniego spodziewać się należy po ostatnich zarządzeniach władz.

Pamięci rozstrzelanych

*Benigno nocie czas mierzył czuwaniem.
Godziny szła na czas sznurze,
a gdy odekładał obciadeł, — so światłaniem
dalek oblika wstawał wo krwi purpurze.*

*Czerwoną plam, jak krewia żywa
ochlunięte,
— gdzie spojrze! — na murach
rozkrzesane
szłydy plakaty z uszów twych śródtych,
lajdakim stwierdzeniem: rozstrzelany!*

*Litania nazwisk błęskich i niesłanych,
odgłosom salu, odbitym w sercach ochem,
szła wieść za uleciała a skatowanych,
kiedzy sa Polske gineli z umiuchem.*

Tadeusz Kwiatkowski.

Nocne dyżury aptek
W tygodniu od dnia 29 października do 4 listopada dyżury aptek: „Słaska” — ul. Marsz. Żymierskiego nr. 4, Staromiejska. — 51, Rynek nr. 10, K. Lembkego — Raków, Limanowskiego.

Zigła kulturalnego
Teatry Miejskie
Sala duża
„Jaś u raju bram” z Janina Jabłonowską i Romanem Zawistowskim

Dziś, w piątek 2 b. m., oraz w dni następane o godz. 18.30 kapitałna komedia muzyczna w 4-eh obrazach „Jaś u raju bram” — Libretto Mariana Homara. Muzyka Alojzego Klucznika. W roli tytułowej występuje gościnnie Roman Zawistowski, artysta i reżyser teatrów krakowskich, który jednocześnie reżyseruje to widowisko. Role wampy filmowego Głorji Mill gra również gościnnie artystka teatrów krakowskich Janina Jabłonowska. Humor repertuże świetna para wodewilistów — Łukowska i Zwoliński oraz kapitały wprost w roli sędziego M. Mieczysławski. W pozostałych rolach wystąpią: Pachocińska, Wodńska, Zarembina, Orlin, Łodyński, Łowicki, Płonki, Salaburki, Sarmowski, Stanisławski i Tkaczyk. Udział bierny w widowisku tym również cały balet Teatrjany Wrocłkie. Stroje pań i panów oraz nowe dekoracje i wystawa W. Wagnera. Kierownictwo muzyczne w rękach samego kompozytora. Akompaniują przy dwóch fortepianach Irena Garzicka-Jarzebka i Alojzy Klucznik.

„Nie zgineć” — jeszcze jeden raz — nieodwołalnie ostatni.

Dziś, w piątek 2-go b. m., o godz. 18-iej po raz nieodwołalnie ostatni sensacyjny reportaż wojenny w 2-eh aktach K. Wrocłkiego „Nie zgineć”. Obsada premierowa. Reżyseria A. Kwiatkowskiego. Dekoracje Wł. Wagnera.

„Moralność Pani Dulskiej” na ogólnie zadane w dużej sali Teatru Miejskiego.

Jutro, w sobotę 2-go b. m., o godz. 18-iej na ogólnie zadanie tragicznego w 3-eh aktach G. Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej”, w obsadzie premierowej, w reżyserji E. Zawistowskiego. Dekoracje Wł. Wagnera. Kasa czynna od godz. 10-iej rano do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21 61.

Rocznica Mickiewiczowska w Klubie Literackim

Dnia 26 listopada minie 90 lat od chwili, gdy największy wieszcz Polski i jeden z największych geniuszów ludzkości, Adam Mickiewicz, zamknął oczy na sawsze. To 90-lecie jego amiejki obchodzone będzie uroczyście w całej Polsce w ciągu listopada.

W związku z tą rocznicą Klub Literacki w Częstochowie organizuje w dniu 5 listopada, w poniedziałek o godz. 19-iej odczyt znanego i cenionego krytyka i historyka literatury, prof. Wacława Kubackiego p. t. „Pierwotki tyrytejskie w twórczości Mickiewicza”. Odczyt ten będzie pierwszym z cyklu wieczorów literackich, urządzanych przez Klub Literacki w pięknych salach Biblioteki Miejskiej ul. dr. Wł. Biernackiego, Alcja Najów, Maryi Panny 22, i Piętro.

Premiera w „Chochołku”
W sobotę, dnia 3 listopada, o godz. 14.00 Teatr Marionetek „Chochołki”, ul. Dabrowskiego Nr. 15, daje nową sztukę p. t. „Wesoła Trójka”, piera Mariana Józefowicza. Przepiękne widowisko w 2-eh aktach w 5-ciu obrazach, rozgrywa się w akcie pierwszym w lesie, gdzie jest bańd osarowana, w akcie drugim — na Śląsku i w akcie trzecim — na wybrzeżu morzuku w Gdyni. Tańce, śpiewy i muzyka oraz dekoracje prof. Józefa Hollaka dopełniają całości. Bohaterami tej sztuki sa publiczny dźwięki Kuban, Grzęd i Zosia. Przedpremiada biletów w „Renomie”, Alcja Nr. 23.

Repertuar kin
„Wolność” — „Pozostawia” (film amerykański), godz. 14.30, 16.30, 18.30.
„Polonia” — „Pozostawia” (film amerykański), godz. 15, 17, 19.
„Słaska” — „Nowy P”, monumentalny film amerykański, godz. 14.30, 16.30, 18.30.

KRONIKA

B. więźniowie obozów koncentracyjnych weryfikują się

Wobec faktu, że Kolo na pow. i m. Częstochowa Związku B. Więźniów Ideowo-Politycznych z lat 1939 — 1945 uzyskało osobowość prawną, powołana została Komisja Weryfikacyjna w składzie: przewodniczący — mec. Zygmunta Chodkij, zast. przewodniczącego — red. Juliusza M. Zagórski, członkowie: starosta Józef Kąrmierczak, insp. Stanisław Cieśla i Stanisław Krakowiak. Członkowie Komisji urzędują codziennie w godz. od 16-iej do 19-iej w tymże lokalu Związku, ul. Kopernika 6, II piętro, gdzie wszyscy b. więźniowie obozów koncentracyjnych winni dokonać rejestracji na specjalnym formularzu i wypełnić deklaracje członkowskie.

Żywa Gazetka

Komisja Miejski PPS podaje do wiadomości swych członków i sympatyków, że w sobotę w lokalu własnym, Kopernika 6, o godz. 17-iej po poł. odbędzie się Żywa Gazetka dla PPS, O. M. TUR, RKS „Słaska” i b. więźniów politycznych.

Obecność obowiązkowa. — Towarzysze, stawcie się licznii!

Komunikat częstochowski

Hufca Harcerzy

Dnia 4 listopada b. r. Czest. Hufca Harcerzy urządza uroczysty „Dzień Harcerza”, pierwszy od dnia wyzwolenia.

Porządek świata jest następujący:
Sobota, dnia 8 b. m. — patrolnyk z pochodniami po ulicach miasta i złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.
Niedziela, dn. 4 b. m., o godz. 8-iej rano, — masa św.: o godz. 9.15 — przemówienie i defilada; o godz. 11-iej — Foranek Harcerski w Teatrze Miejskim (sala duża); o godz. 15-iej — zawody lekkoatletyczne i latawcowo-ła do zachów w boisku W. P. III Alcja Nr. 64; o godz. 18-iej — kominek harcerski w sali Strazy Pożarnej. Wycieczką zabawa taneczna.

Komenda Hufca Harcerzy zaprasza społeczeństwo m. Częstochowy do wzięcia jak najliczniejszego udziału w uroczystości „Dnia Harcerza”.

O uprządkowanie ruchu na drogach publicznych

Ministerstwo Administracji Publicznej zwróciło uwagę podwładnym sobie władz o czyste nieprzeprężenie przepisów o ruchu na drogach publicznych. Zwłaszcza przepisy o wymiarni i wyprzedzaniu pojazdów nie sa prawie nigdy przestrzegane. Ten stan rzeczy może wywołać liczne wypadki i musi być zwalczany wszystkimi rozporządzeniami środkami.

Ministerstwo zaleca wymerzać winnym surowe kary, przewidziane w przepisach prawnych oraz rozwinąć konieczność wydania rozporządzeń dotyczących prawideł dla ruchu pieszego w miastach.

Organizacja przemysłu dewocjonalnego

W dniu 25 b. m. z inicjatywy i pod przewodnictwem dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie, Dr. Juliusza Brauna, odbyła się w Izbie konferencja w sprawie unormowania stosunków, panujących w przemyśle i handlu dewocjonalnym oraz w sprawie podniesienia poziomu artystycznego dewocjonalistów. Na te ostatnia kwestie specjalna uwaga zwrócił Ministerstwo Przemysłu (Departament Przemysłu Spółdzielczego Prywatnego i Rzemiosł), zalecając rozpoczęcie reformy w tej dziedzi-

nie właśnie od Częstochowy, jako centralnego ośrodka produkcji dewocjonalistów w Polsce.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele: Kurii Diecezjalnej, Klasztoru O. O. Paulinów z Jasnej Góry, Wydziału Kultury i Sztuki Starostwa Grodzkiego, Prasy Katolickiej, Kola Branżowego Dewocjonalistów przy Stowarzyszeniu Kupców i Przemysłowców Polskich w Częstochowie, nowo powstałego Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu Dewocjonalnego przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie, obejmującego wszystkich wytwórców dewocjonalistów w całym okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej.

W wyniku konferencji postanowiono powołać specjalną komisję przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie o nazwie „Komisja dla spraw wytwórców zbytu dewocjonalistów”, mająca nadawać ogólny kierunek całokształtowi zagadnienia.

W skład komisji wchodzi przedstawiciele reprezentowanych na konferencji władz i organizacji oraz koordynator w przyszłości przez nich reprezentanci świata artystycznego.

Na konferencji omówiono obowiazek zagadnień, związanych z wytwórczością i handlem dewocjonalistami, przekazując poszczególne sprawy do opracowania utworzonym w ramach komisji sekcjom.

Sprawy organizacyjne Ligi Morskiej w Częstochowie

Na zebraniu sprawozdawczym Rady Zakładowej przy Elektrowni w Częstochowie poruszona została sprawa organizacji Oddziału Ligi Morskiej. Wszyscy zebrani pracownicy w liczbie około 370 osób z Dyrekcją na czele jednomyślnie postanowili zapisać się na członków, tworząc Oddział Ligi Morskiej przy Elektrowni.

W dniu 20 października b. r. odbyło się w świetlicy wytwórni firmy „Ideal” — K. Iwanicki w Częstochowie, ul. Kilińskiego.

Z Akcji Świadczeń Rzeczowych

Akcja specjalna

(2) Akcja Specjalna powstała dla celów realizacji i rozdziału zaopatrzenia wsi w produkty przemysłowe do użytku gospodarskiego i osobistego, materiały budowlane, opałowe itp. artykuły pierwszej potrzeby. W rozdziale pierwsze miejsce przysługuje gospodarstwom produkującym w składaniu świadczeń rzeczowych ze specjalnym uwzględnieniem wsi, które ulegały najbardziej na skutki działań wojennych.

Na czele Komisji Akcji Specjalnej w Częstochowie stoi prezes Zarządu Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej ob. Skrzeczankowski, członkami są starosta powiatowy ob. Kąrmierczak, przedstawiciele Powiatowej Rady Narodowej, Biura Rolnego i Świadczeń Rzeczowych.

Na powiat częstochowski na m-cie września i październik przydzielone zostały sa podzielnictwem Spółdzielni „Spółem” oraz Spółdzielni Rolniczo-Handlowej następujące artykuły:

1) nowoczy sztuczne: a) azotniak 89.825 kg, b) siarczyn 74.180 kg; 3) węgiel — 151.310 kg. W rozdziale węgla ustalono przeciętne normy w wys. 400 kg na gospodarstwo. Zaopatrzone zostały gminy: Lipie — 40.270 kg, Panki — 35.260 kg, Kłobucko — 20.260 kg, Krzeczowice — 20.260 kg, Prą-

go 21. zebranie pracowników tej wytwórni, na którym również uchwalono zorganizować Kolo Ligi Morskiej, składające się z 24-eh członków rzeczowych jednego opiekuna w osobie ob. Postupańskiego Fr. Hksa. Na prezesa Kola wybrany został ob. Iwanicki Mieczysław

Koncert w Przyrowie

W okresie uroczystości ku czci Szopena odbył się w Przyrowie w niedzielę, dnia 28 ub. m. koncert, w pierwszej części poświęconemu temu największemu polakowskiemu kompozytorowi. Jako soliści wystąpili: śpiewak Franciszek Pacela oraz Stefania Borkowska — pianistka. Artysta, odznaczający się ładnym w barwie, metalicznym tonem, wykonał kilka arji i pieśni polskiego kompozytora z wermu i dużym odzieniem. Z utworów fortepianowych polskich usłyszeliśmy poloneza A-dur i dwa walece Szopena oraz Praszniackie Moniuszki-Molecz.

Liczne zebrana publiczność hucznie oklaskiwała wykonawców. Zastępcę w organizacji imprezy należy przypisać energicznemu wójtowi gminy Przyrow.

„Wielka rewla” Miejskiej Jednostki W. P.

W ramach Tygodnia Tow. Brzyjaćiel Żołnierza pułk W. P. stacjonujący w Częstochowie dał w powiecie dwa przedstawienia „Wielkiej rewli” w Blachowni, a potem w Konecpolu. Z radością słuchaliśmy pełnych humoru kupletów i skeczy oraz podziwialiśmy starannie i z temperamento wykonane tańce. Aż serce rosnęło, gdy autor-rycytor — również wojskowy — wygłaszał pełne patriotycznej dumy wiersze o zwrociach bojach na szlaku naszej pierwszej armii ul. Tadeusza Kocziński.

W wiancach ciekawych numerów rewlowych było kilka ładnych pieśni, wykonanych przez tenora o silnym, czystym i miłym brzmieniem głose. Całość nadzwyczaj udana.

Miejskowa Jednostka W. P. dorzuci jeszcze jeden laur do wieńca swych zasług na polu kulturalnym, gdy „Wielka rewla” pojawi w innych miejscowościach naszego powiatu.

L. Janowska.

